



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

WFOŚiGW

Ekologia to nie tylko hasło

Inwestycje służące ochronie powietrza, wody i ziemi, projekty edukacyjne, konferencje i prośrodowiskowe inicjatywy – w tych wszystkich przedsięwzięciach miał udział Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Udzielone wsparcie przekroczyło już 5 mld złotych.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wspólnie z wojewódzkimi funduszami, jako niezależne podmioty stanowią system finansowania ochrony środowiska w Polsce. NFOŚiGW, który w roku 2014 obchodził jubileusz 25 lat funkcjonowania, dofinansowuje przedsięwzięcia ekologiczne o charakterze ponadregionalnym. Natomiast 16 wojewódzkich funduszy wspiera finansowanie ochrony środowiska na poziomie regionalnym.

ŚLĄSKA SPECYFIKA

Województwo śląskie ze względu na swoją specyfikę – uprzemysłowienie, gęstość zaludnienia oraz urbanizację – należy do regionów, w których działalność człowieka ma największy wpływ na środowisko przyrodnicze. Występujące tutaj zasoby różnych surowców (m.in. węgla kamiennego i rud metali) przez kilka wieków napędzały rozwój przemysłu.

Jednak jest także druga strona rozwoju. Negatywnym skutkiem była degradacja środowiska. Przemysł przyczynił się do znacznego zanieczyszczenia wód i powietrza atmosferycznego, skażenia gleb, deformacji terenu, zaburzenia stosunków hydrologicznych, prawie całkowitego wylesienia środkowej części województwa oraz uszkodzenia pozostałego drzewostanu.

Przez wiele lat nie zdawano sobie sprawy ze skutków, jakie dla mieszkańców niosą zanieczyszczenia. Nie łączono chorób ze stanem

środowiska. Ich przyczyn szukano gdzie indziej. Nie było też metod i możliwości, aby znaleźć, a co więcej, udowodnić związku przyczynowo-skutkowe zanieczyszczenia środowiska ze zdrowiem ludzi. Na przykład dopiero w latach 60. i 70. ubiegłego wieku zdołano ujawnić negatywny wpływ ołowiu na rozwój dzieci w Katowicach-Szopienicach. I takich przykładów można by wymieniać więcej.

MNIEJ ZANIECZYSZCZEŃ

Na szczęście obecnie nikt już nie kwestionuje tych zależności. Należy także dodać, że wiele zrobiono, aby ograniczyć zanieczyszczenia i naprawić stan środowiska. Można to zauważyć na bardzo prozaicznym przykładzie. Jeszcze 30–40 lat temu w śląskich miastach trzeba było przynajmniej raz w miesiącu umyć okna, aby coś było przez nie widać. Teraz nie ma takiej potrzeby. Wystarczy to zrobić dwa–trzy razy w roku.

Na poprawę stanu środowiska mają wpływ m.in.: ograniczanie ciężkiego przemysłu, zmiany technologii, likwidacja tych najbardziej uciążliwych oraz działania podejmowane przez WFOŚiGW w Katowicach. Od początku istnienia do priorytetów inwestycyjnych funduszu należały m.in.: gospodarka wodna z profilaktyką przeciwpowodziową, zaopatrzenie w wodę, ochrona powietrza z kompleksową termomodernizacją obiektów użyteczności publicznej oraz przeciwdziałanie niskiej emisji z przestarzałych kotłowni, gospodarcze wykorzystanie i składowanie odpadów oraz przeciwdziałanie nadzwyczajnym zagrożeniom środowiska.

Obecnie znacznie większym problemem jest niska emisja.

FUNDUSZ WSPIERA

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

poprzez udzielanie niskooprocentowanych pożyczek i kredytów bankowych w postaci dopłat do odsetek, a także umorzeń pożyczek z przeznaczeniem na kolejne ekologiczne inwestycje, co roku kilkakrotnie pomnaża publiczne pieniądze przeznaczone na ochronę środowiska. Wartość wsparcia udzielonego ze środków funduszu na poprawę stanu środowiska w województwie śląskim w ciągu 20 ostatnich lat przekroczyła już 5 mld złotych. Oznacza to, że nie ma w regionie żadnej ważnej inwestycji ekologicznej bez jego wsparcia.

Największego wsparcia udzielono inwestorom, którzy realizowali przedsięwzięcia związane z ochroną atmosfery, wód i porządkowaniem gospodarki ściekowej, a w dalszej kolejności z gospodarką wodną, gospodarką odpadami i ochroną powierzchni ziemi,

a także dotyczące zapobiegania poważnym awariom.

Katowicki fundusz wspiera także działania związane z profilaktyką zdrowotną dzieci i młodzieży z terenów o przekroczonych normach zanieczyszczeń środowiska, ochroną przyrody i krajobrazu, edukacją ekologiczną oraz zarządzaniem środowiskowym w regionie.

Z pomocy funduszu korzystają przede wszystkim samorządy i jednostki organizacyjne o charakterze publicznym. Ponad 40 proc. środków trafiło do sektora finansów publicznych, ale spore wsparcie na przedsięwzięcia ekologiczne otrzymali także przedsiębiorcy – niezależnie od formy własności – oraz osoby fizyczne korzystające z bankowych linii kredytowych.

BARBARA WARPECHOWSKA



Program Infrastruktura i Środowisko 2007–2013

Efekty widać wszędzie

Punktem zwrotnym dla katowickiego funduszu był 25 czerwca 2007 roku. Na podstawie podpisanego wówczas porozumienia z ministrem środowiska stał się instytucją wdrażającą dla Programu Infrastruktura i Środowisko 2007–2013.

Głównym celem tego programu była poprawa atrakcyjności inwestycyjnej Polski i jej regionów poprzez rozwój infrastruktury technicznej, przy równoczesnej ochronie i poprawie stanu środowiska, zdrowia, zachowaniu tożsamości kulturowej i rozwijaniu spójności terytorialnej. Łączna wielkość środków finansowych zaangażowanych w realizację Programu Infrastruktura i Środowisko na lata 2007–2013 wynosiła 37,7 mld euro, z czego wkład unijny to 28,3 mld euro, a krajowy – 9,4 mld euro.

Najbardziej kapitałochłonne inwestycje środowiskowe z zakresu gospodarki wodno-ściekowej i odpadowej mogły być od tego momentu realizowane z unijnym dofinansowaniem sięgającym 85 proc.

OPANOWAĆ ŚCIEKI

Większość przedsięwzięć, które uzyskały dofinansowanie w ramach Programu

Infrastruktura i Środowisko na Śląsku, dotyczyły gospodarki wodno-ściekowej. Wybudowano setki kilometrów nowej kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz kilkadziesiąt kilometrów sieci wodociągowej i przepompowni, zmodernizowano też oczyszczalnie ścieków.

Projekty związane z budową sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz sieci wodociągowej realizowano m.in. w gminach: Kłobuck, Buczkowice, Wiśla, Jasienica, Poczesna, Myszków, Konopiska, Jaworze, Wojkowice, Łaziska Górne i Jaworzno. Gdyby nie unijne wsparcie, wiele gmin nie poradziłoby sobie z takimi inwestycjami. Koszty tych przedsięwzięć w wielu przypadkach przewyższają kwoty rocznych budżetów gmin.

MNIEJ ODPADÓW

Kilka projektów dotyczyło gospodarki odpadami i ochrony powierzchni ziemi. Według danych Eurostatu przeciętny Europejczyk „produkuje” rocznie ok. 502 kilogramów odpadów, z czego tylko 38 proc. trafia na wysypisko. Reszta jest spalana, poddawana recyklingowi lub kompostowana.

Co prawda statystyczny Polak wytwarza mniej, bo ok. 315 kilogramów różnych odpadów, ale niestety większość z nich jest

składowana w sposób tradycyjny. Zmiana w tym zakresie, bez ogromnych inwestycji w nowoczesne technologie, byłaby niemożliwa w krótkim czasie, do czego Polska została zobligowana prawem wspólnotowym.

Dobrym przykładem rozwiązania tego problemu jest Bielsko-Biała. Tamtejszy zakład zagospodarowania odpadów jest jednym z najnowocześniejszych w Polsce pod względem technologicznym – spełnia wymogi Unii Europejskiej w zakresie odzysku materiałowego i redukcji masy odpadów biodegradowalnych. Ma status tzw. regionalnej instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK). Realizacja inwestycji trwała od 2008 do 2012 roku. W jej ramach powstały: sortownia mechaniczno-ręczna o przepustowości 70 tys. ton odpadów rocznie, kompostownia odpadów, stacja do demontażu odpadów wielkogabarytowych oraz instalacja przetwarzania odpadów budowlanych. Zakład swoim zasięgiem obejmuje miasto i gminę Bielsko-Biała oraz gminy Bestwina, Czechowice-Dziedzice, Jaworze, Jasienica, Kozy i Szczyrk.

Część integralną ZGO stanowi również nowoczesna, wysoce zautomatyzowana instalacja do sortowania odpadów. Jest ona też

jedną z kilku instalacji w Polsce przeznaczonych do sortowania odpadów komunalnych zmieszanych i zbieranych selektywnie, mających możliwość odzysku największej ilości rodzajów materiałów w sposób automatyczny. Zastosowane rozwiązania technologiczne umożliwiły znaczne zmniejszenie ilości odpadów. Z instalacji trafia na składowisko ok. 30 proc. odpadów. Projekt kosztował ok. 87 mln złotych, z czego dofinansowanie unijne stanowiło ponad 51 mln złotych.

Podobne instalacje zbudowano też w Sosnowcu. Ponad 101 mln złotych kosztowała budowa Zakładu Przetwarzania i Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych. Wsparcie unijne wyniosło 54 mln złotych.

Otwarty we wrześniu ubiegłego roku zakład będzie w stanie przyjąć 93 tys. ton odpadów komunalnych do przerobienia. Dzięki segregowaniu, przetwarzaniu i zagospodarowaniu zmniejszy się prawie o połowę ilość odpadów trafiających na składowisko, a tym samym składowanie nie będzie już stanowiło podstawowej metody ich zagospodarowania. Zakład spełnia wszelkie normy ekologiczne.

Również Częstochowa czy Katowice mogą się pochwalić nowoczesnymi instalacjami.